

Ferie zimowe w Biskupieckim Domu Kultury

Ferie w Biskupieckim Domu Kultury mają już wieloletnią tradycję. W tym roku odbyły się po raz 16. Tylko, a może aż 65 dzieci mogło ciekawie, na zorganizowanych zajęciach spędzić wolne dni. Czas upływał uczestnikom ferii dynamicznie, bez ekranu komputera, iPod'a, czy telefonu komórkowego. I jak dzieciaki oceniły - nie był to czas stracony, a wręcz przeciwnie.

Jak zwykle najatrakcyjniejszą ofertą programu okazały się wyjazdy. Pierwszy - do zamku w Olsztynie, gdzie poza zwiedzaniem odbyła się lekcja o tradycjach zapustowych, podczas której dzieci własnoręcznie robiły maski karnawałowe z papierowych toreb. Ponadto odwiedziliśmy siedzibę Gazety Olsztyńskiej i tam zobaczyliśmy jak drukowane są lokalne czasopisma.

Drugi wyjazd był do Prejłowa do Gospodarstwa Rolnego Pana Włodzimierza Pontusa, hodowcy bydła mlecznego.

Na pozostałe dni oferta zajęć również była bogata – na każdy zakładała inne zajęcia. Wydarzenia jakie się odbyły: wizyta w Urzędzie Miejskim, ognisko z kiełbaskami, bal karnawałowy, karaoke, oglądanie bajek na dużym ekranie, zajęcia plastyczne, gry i zabawy ruchowe, spotkanie z policjantem i ze strażakiem, dzień sportu na sali gimnastycznej SP3. Były pączki na tłusty czwartek, gofry, lody. Atrakcji nie brakowało, a dzieci czynnie spędzały swój wolny czas. Większość z uczestników ferii zapowiedziała swój udział w zajęciach w następnym roku, co bez wątplenia jest dla pracowników BDK sukcesem. Do zobaczenia za rok.



Drukuj